

Wpływ Włoski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon nr 117. Nr konta PKO Oddział Wrocław VIII-183. Rachunek bieżący: Bank „Spółem” Oddział we Wrocławiu

Nr 186 (212)

Wrocław, wtorek 24 września 1946 r.

Rok II

Zjazd Kongresu Słowian Amerykańskich w powiedział się za powrotem do polityki Roosevelta

NOWY JORK. PAP. Dnia 19 września w Nowym Jorku rozpoczął się III zjazd Kongresu Słowian Amerykańskich, przy udziale 2.000 delegatów z całych Stanów Zjednoczonych, reprezentujących obywateli amerykańskich pochodzenia polskiego, czeskiego, słowackiego, bułgarskiego, jugosłowiańskiego, ukraińskiego, białoruskiego i rosyjskiego. Otwarcia zjazdu, zwołanego pod hasłem współpracy narodów amerykańskich i narodów słowiańskich dla zachowania pokoju, dokonał przewodniczący Kongresu amerykańsko-słowiańskiego Leon Krzycki.

Na otwarciu zjazdu wygłosił przemówienie: Leon Krzycki, Jerzy Piryński — sekretarz Kongresu, Stanley Issack — radny miasta Nowego Jorku, w imieniu władz miejskich tego miasta, oraz Louis Adamczak — głośny pisarz amerykański pochodzenia jugosłowiańskiego.

Leon Krzycki w długim przemówieniu przedstawił program działalności Kongresu Amerykańsko - Słowiańskiego. Powiedział on między innymi: „Sprawa przyjaźni między wielkim narodem amerykańskim a narodami słowiańskimi w Europie będzie miała decydujące znaczenie dla przyszłości całej ludzkości”. Nawigując do dopędy, wysłanie przez zmarłego prezydenta Roosevelta do poprzedniego zjazdu Kongresu w roku 1944, w której Roosevelt wyraził się, że Ameryka jest dumna ze swych obywateli pochodzenia słowiańskiego, Krzycki oświadczył, że członkowie Kongresu Amerykańsko - Słowiańskiego tak oskarżyli reakcyjne kół amerykańskie, które pracowały w Waszyngtonie o zdradę polityki zmarłego prezydenta na rzecz dyplomacji atomów, która może doprowadzić tylko do wojny. „Ci sami ludzie pokroju Vandenberg i Byrnesa, — którzy marzą o nowej wojnie, — oświadczył Krzycki — na froncie wojennym przynajmniej ich zdobycze, osiągnięte dzięki reformom społecznym z okresu prezydentury Roosevelta. Te same reakcyjne siły usiłują złamać związki zawodowe w Ameryce, znieść kontrolę cen, usiłują uniemożliwić nadal masom pracującym w Stanach Południowych przyjęcie udziału w wyborach przy pomocy otrzymanych wysokich opłat przedwyborczych”. „My, Amerykanie pochodzenia słowiańskiego, — powiedział Krzycki — musimy walczyć z

reakcją na froncie zewnętrznym i wewnętrznym. Musimy wesprzeć amerykański ruch za wolność i wszystkie czynniki prawdy demokratycznej i postępowej. Musimy przyjąć jak najżywniejszy udział w nadchodzących wyborach do kongresu, żeby dopilnować by nowy kongres nie zdradził interesów mas amerykańskich. Musimy pomóc przedstawicielom reakcji i wielkiego kapitału, którzy chcą dla własnych zysków ograniczyć swobodę obywatelskie mas i wywołać nową wojnę światową”.

Nawiązując do swej ostatniej podróży do Europy, Krzycki zaznaczył, że słowiańskie narody Europy pragną tylko jednego: pokoju. Pracują one ciężko nad odbudową swych krajów i pragną przyjaźni narodów amerykańskich. Jeżeli naród amerykański pójdzie na drodze przyjaźni współpracy z narodami słowiańskimi Europy, wówczas zapanuje na świecie pokój i bezpieczeństwo. Tym wielkim celem poświęcony jest zjazd Kongresu Słowian Amerykańskich.

Sekretarz Kongresu Jerzy Piryński przedstawił zbrany program działalności organizacji, sprawdzając się do następujących punktów zasadniczych: „Walka o powrót Ameryki do polityki pokojowej Roosevelta, utrzymanie jedności Wielkiej Trójki, kontynuowanie pomocy narodom słowiańskim w Europie, dotkniętym przez wojnę, wyборы do kongresu amerykańskiego kandydatów, gwarantujących zwycięstwo hasel postępowych w zakresie polityki zagranicznej i wewnętrznej, walka o postępowe ustawodawstwo w Stanach Zjednoczonych, wzmocnienie więzów przyjaźni między Ameryką a narodami słowiańskimi,

rozwoj Kongresu Słowian Amerykańskich. Wszędy mówcy, zabierający głos w pierwszym dniu zjazdu wielokrotnie deklarowali całkowite poparcie organizacji dla linii polityki pokojowej Henry Wallacea i postępowej polityki amerykańskiej.

Zjazd zakończył się w niedzielę wieczorem w największej sali Nowego Jorku „Madison Square Garden”, w którym wzięli udział goście z Polski, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego, Bułgarii i Kanady. Na czele delegacji polskiej stoi generał Karol Świerczewski i pułk Kirchmayer. Na czele delegacji radzieckiej gen. Gundarow, przewodniczący Komitetu Wschodnio-włoskiego w Moskwie. Czechosłowację reprezentuje ksiądz Franciszek Eiala i minister wychowania w republice słowackiej Novomesky.

Harrimann ministrem handlu U. S. A.

Po nominacji oświadcza, że uznaje tylko linię polityki Roosevelta

WASZYNGTON. (Tel. wł.) Harrimann został mianowany ministrem przemysłu i handlu USA. Nominacja zostanie w tych dniach przedstawiona senatowi i kongresowi do zatwierdzenia.

Bezpośrednio po ukazaniu się wiadomości o nominacji, Harrimann oświadczył przedstawicielom prasy, że nie zgadza się z szeregiem posunięć polityki USA

że sam postępować będzie zawsze po linii zmarłego prezydenta Roosevelta.

Komentator „BBC” potraktował oświadczenie Harrimana jako wyrażenie przeciw ostatnim posunięciom Byrnesa. Harrimann, który był najbliższym współpracownikiem i doradcą Roosevelta, jest starym i doświadczonym politykiem. Przez długie lata był ambas-

dorem USA w Londynie, kilkakrotnie w czasie obecnej wojny był wysłany przez Roosevelta w ważnych misjach, między innymi do ZSRR. Był najbliższym doradcą zmarłego wielkiego prezydenta i zarówno za jego życia jak i obecnie jest jak nagorliwym wykonawcą jego planów. Harrimann jest zdecydowanym wrogiem polityki proniemieckiej.

Manifestacja solidarności z Hiszpanią Republikańską w Oslo

SZTOKHOLM. Z Oslo donoszą, że odbyła się tam wielka manifestacja solidarności z republikanami hiszpańskimi. Uchwalono rezolucję następującej treści: „Minęło 10 lat od czasu stoczenia przez naród hiszpański pierwszej walki z państwami ośi — Niemcami i Włochami, popieranymi przez quislingowców hiszpańskich. Wskutkiem gry wrogich sił dzielny naród hiszpański był zmuszony walczyć prawie całkowicie nieuzbrojony i przymierzając głodem za swój kraj i wolność. Został on jednak ujrzmiony i hordy Franco zniszczyły demokratyczną Hiszpanię. Tysiące Hiszpańców musiało uciekać z kraju. Setki tysięcy Hiszpańców zostało wysłanych przez faszystów do obozów koncentracyjnych, gdzie czekał ich tortury i śmierć. Tysiące rodzin bojowników o wolność żyje w wielkiej niedzi. Widzieliśmy w Norwegii jarzmo tyranii, cierpienia i śmierci naszych bliskich, którzy zostali zamordowani przez sojuszników Franco — hitlerowców. Nie możemy zapomnieć o zakutych w kajdany rękach, które wyciągały się do nas z prośbą o pomoc. Musimy zdobyć się na wszelki wysiłek i uczynić wszystko co leży w naszej mocy, aby doprowadzić do wyzwolenia naszym braciom hiszpańskim. Wzywamy wszystkich mężczyzn i wszystkie kobiety norweskie, wszystkie organizacje demokratyczne do

poparcia żądania wolności dla wszystkich politycznych więźniów w Hiszpanii.

Poza tym powzięto decyzję zwrocenia się ponownie do rządu norweskiego, aby dopomógł on wspólnie z rządami innych państw demokratycznych do zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią frankistowską przez Narody Zjednoczone dla zapewnienia dyplomatyczne odosobnienia Hiszpanii gen. Franco i podjęcia akcji międzynarodowej dla usunięcia Franco i przywrócenia republiki w Hiszpanii.

Przed posiedzeniem Rady ministrów spraw zagranicznych

LONDYN. (PAP) Korespondent dyplomatyczny agencji Reuters przypuszcza, że w najbliższych dniach odbędzie się w Paryżu posiedzenie Rady ministrów spraw zagranicznych. Wśród zadań najważniejszych, wymagających rozstrzygnięcia, znajdują się sprawy następujące: 1. Znalezione sposoby przyśpieszenia prac Konferencji Pokojowej dla umożliwienia ministrom spraw zagranicznych ostatecznego opracowania 5 traktatów pokojowych przed opuszczeniem Paryża; 2. Omówienie stanowiska mocarstw w sprawie b. kolonii włoskich.

Wydaje się coraz mniej prawdopodobnym aby terminy wyznaczono na najbliższe spotkanie międzynarodowe, a więc Generalnego Zgromadzenia ONZ i konferencja ministrów spraw zagranicznych poświęcono zagadnieniom. Niemiec, przewidziana na listopad, mogły być dotrzymane. Jedynie w razie dotrzymania przez Konferencję Pokojową terminu zakończenia prac 17 października, istnieje pewna prawdopodobność, by ministrowie spraw zagranicznych zgodzili zakończyć prace nad traktatami pokojowymi. O ile zaś wyjdą oni z Paryża, nie dokonawszy tego zadania, trudno przewidzieć, kiedy będą mogli znowu do niego powrócić.

Anglicy fortyfikują Egipt?

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Kairu, że w ciągu ostatnich miesięcy wojska angielskie prowadzą na wielką skalę wojskowe roboty budowlane w strefie kanału Sueskiego. Przy pracach tych zatrudniona są oddziały niemieckich jeńców wojennych i ludność cywilna. Budowane są mury obronne, koszary dla żołnierzy angielskich, kluby dla oficerów angielskich i przygotowywane są miejsca dla utworzenia nowych obozów wojskowych. W strefie kanału Sueskiego zostały znacznie rozszerzone dotychczasowe obozy wojsk angielskich i powstały nowe obozy, do których przybywała dalsze formacje angielskie z Włoch i innych krajów.

MOSKWA. Agencja Tass podaje z Kairu wiadomość arabskiej agencji informacyjnej o wniosku eksportów brytyjskich i angielskiego ministerstwa lotnictwa cywilnego co do budowy wielkiego lotniska obok Charaturnu na zachodnim brzegu Nilu. Budowa lotniska zostanie zakończona w bieżącym roku. Na lotnisku będą mogły lądować samoloty najcięższego typu.

Manewry wojskowe w Turcji

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Ankary na podstawie informacji dzienników tureckich o wielkich manewrach wojskowych, które rozpoczęły się w Turcji 18 września. W manewrach poza wojskami tureckimi bierze udział marynarka angielska i angielskie lotnictwo.

Deklaracja Wielkiej Czwórki w sprawie kolonii włoskich

PARYŻ (PAP). Ministrowie spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw ogłosili w poniedziałek następującą deklarację: „Rządy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji postanowiły, że w ciągu roku od wejścia w życie traktatu pokojowego z Włochami wspólnie zdecydowały ostatecznie o losach posiadłości włoskich w Afryce, co do których Włochy zrzekają się wszystkich praw i tytułów. O ostatecznym losie tych terytoriów i o ich granicach zdecydowały rady wielkich mocarstw, biorąc pod uwagę wolę mieszkańców i ich dobrobyt, oraz interesy

pokoju i bezpieczeństwa. Rządy czterech mocarstw porozumiewają się w tej sprawie z rządami innych państw zainteresowanych. Jeżeli w sprawie losu któregokolwiek z tych terytoriów, Wielka Czwórka nie będzie mogła dojść do porozumienia w przeciągu roku od dnia wejścia w życie traktatu pokojowego, zagadnienie to zostanie przekazane Generalnemu Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych będą kontynuowali debatę w sprawie losu b. kolonii włoskich a następnie przekażą swoje zalecenia w tej sprawie Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. Zastępcy

wysła komisje badawcze do każdej z byłych kolonii włoskich w celu zebrania niezbędnych danych w tej sprawie i dla upewnienia się, jakie są poglądy miejscowej ludności.”

LONDYN (PAP). Omawiając deklarację Wielkiej Czwórki w sprawie kolonii włoskich sprawozdawca dyplomaty Agencji Reuters podkreśla, że przez „rządy innych państw zainteresowanych” należy niewątpliwie rozumieć rządy Australii, Unii Północno-Afrykańskiej, Nowej Zelandii i Indii, których wojska walczyły w b. koloniach włoskich i które domagały się niejednokrotnie, by przyznano im prawo decydowania razem z rządami wielkich mocarstw o losie tych kolonii. Sprawozdawca agencji Reuters zaznacza, że deklaracja została wydana po konferencji szefów delegacji dominionów brytyjskich, która odbyła się w Paryżu pod przewodnictwem ministra Bevin.

Głód — środkiem terrorku w Grecji

NOWY JORK. Ateński korespondent gazety „Daily News” dzieli się wrażeniami z podróży po północnej Grecji. Stwierdza on, że armia i żandarmeria grecka starają się „zniszczyć wszelkie ruchy demokratyczne, liberalne i republikańskie”. Monarchowie prowadzą bezlitosną walkę. Wykorzystują oni dla swych celów głód panujący w kraju, i aby zmusić opornych do posłuszeństwa, nie dopuszczają pomocy UNRRA na teny, gdzie szerzy się głód. Nie tylko pomoc żywnościowa UNRRA, ale również wszelkie środki komunikacyjne przeznaczone do zorganizowania walki z malarią do samolotów włącznie, przekazuje się już nie tylko armii i żandarmerii greckiej czy władzom monarchistycznym, ale nawet bandom, do których należą b. faszysty i kolaboranci. Korespondent przytacza wypowiedzi przedstawicieli władz, którzy sami przyznają, że plebsicy nie był przeprowadzonym uczciwie. Najstraszniejszy jest opis obozów, w których internowane są kobiety i dzieci. Warunki żywnościowe i mieszkaniowe są okropne, a przedstawicielom UNRRA zabrania się dostępu do obozów.

Korespondent gazety „New York Herald” stwierdza również, że władze greckie nie dopuszczają żywności do wsi, których mieszkańcy są podejrzani o poglądy antymonarchistyczne. Opisuje nadużycia, uniemożliwiające organizację walki z malarią, korespondent przytacza wypowiedź przedstawiciela ministerstwa zdrowia: „Malaria w Grecji szerzy się od tysięcy lat. Daleko ważniejsze jest zwalczanie komunizmu”.

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Aten, że centralny komitet EAM opubli-

kował rezolucję stanowiącą protest przeciwko zakazowi zjazdu EAM w 5-tą rocznicę jego powstania. Stwierdza, że rząd przez ten zakaz narusza zasady konstytucyjne, rezolucja określa ten krok jako „nową prowokację narodu greckiego i nowy dowód, że monarchiści staczą się ku jawnej dyktaturze faszystowskiej”. Demokratyczna prasa grecka przytacza nieoficjalne wypowiedzi z kół rządowych, usprawiedliwiających wspomniany zakaz instrukcjami brytyjskimi i obawami, że na zjazd mogłyby się zjechać zwolennicy EAM z innych krajów i przekonać o istotnym stanie rzeczy w Grecji. Przed zakazem nadeszły mianowicie do Aten depesze zapowiadające przyjazd z Paryża delegacji francuskiego rządu oporu, w skład której mieli wejść przedstawiciele MRP, komunistów i so-

W ODPowiedzi DE GAULLE'OWI BIDAULT STAWIA KWESTIĘ ZAUFANIA

PARYŻ. Premier francuski Bidault zabrał głos w związku z atakiem gen. de Gaulle na projekt nowej konstytucji francuskiej. Premier Bidault oświadczył, iż na najbliższym zebraniu konstytuancy postawi wniosek o votum zaufania. Jak wiadomo, gen. de Gaulle skrytykował ostro projekt nowej konstytucji, zarzucając mu, iż przewiduje on za mały zakres władzy dla głowy państwa. General de Gaulle jest poza tym zdania, iż Izba Wyszła nie może być obroniana przez ludność bezpośrednio, lecz należy ją utworzyć przez wybory rad samorządowych.

Legnica - miasto zaniedbane i śpiące

Czego oczekują mieszkańcy od obecnego prezydenta miasta

Legnica jest tematem wstydliwym i mało popularnym. O Legnicy pisze się w prasie polskiej bardzo rzadko. Pisać o niej jednak, trzeba, bo to miasto ogrodów przed wojną, ciekawość doknięte na skutek działań wojennych bezwzględnie na to zasługują. Pisać trzeba, bo w Legnicy źle się dzieje.

Czterech prezydentów i siedmiu starostów

W Legnicy jest gorzej niż wszędzie indziej. Najważniejszą przyczyną ogólnego zaostaju i martwoty, które się odrazu w miasto zauważa, w wątpliwe stało się zmieniający odpowiedzialni kierownicy tego miasta. Dość powiedzieć, że Legnica ma już czwartego prezydenta i siódmego starostę. Jak na jeden rok stanowczo za dużo zmian.

I wreszcie oni tak mało zrobili, że Legnica jest wstydliwym tematem, o którym dziennikarze nie chcą pisać. Nie było bowiem dotąd właściciela gospodarza, który zechciałby ze swoimi urzędnikami popracować nad uporządkowaniem jednego z najpiękniejszych miast Dolnego Śląska, Legnica ciągle jeszcze śpi.

Zaniedbane miasto

Dość powiedzieć, że w Legnicy od kilkunastu miesięcy nie sprząta śmieci.

W Legnicy nie usunęto dotąd niemieckich napisów.

W Legnicy poza kilkoma lampami nie ma oświetlonych ulic.

W Legnicy są jeszcze obecnie ulice bez polskich nazw.

Niestety, podobnych faktów można by przytoczyć więcej. Nie na wiele to się przyda. Stwierdzamy jednak, że miasto jest kompromitujące zaniedbane.

Tym większe zadania stoja przed obecnym prezydentem miasta, który winien zmobilizować wszystkie siły, aby w najkrótszym czasie odrobić stracony teren.

W takich warunkach zagadnienia administracyjno-gospodarcze muszą wysunąć się na czoło wszystkich jego zadań zarządko-politycznych jego pracowników.

Legnica ma nadmiar papieru

Konsekwentna i stała dążność do zaprowadzenia w mieście warunków życia podobnych do tych jakie panują w innych miastach musi wystąpić na plan pierwszy.

Poza wymienionymi trybami niedociągająciami jak najszybciej trzeba uregulować w Legnicy sprawę rozklejania afiszów. W tej chwili rozlepia się je

wszędzie, w coraz to w innych punktach. W rezeruarie Legnica upodabnia się do jakiegoś wędrownego cyrku.

Pomijając, że w gospodarowaniu papierem zalecona jest najdalej idąca oszczędność, wyszarczyłoby, ustalić jakieś niezmiennie punkty, powiesić, jak w innych miastach tablice i tylko tam rozlepiać afisze.

Miasto polskie czy niemieckie

A już zupełnie niezrozumiała i niewybaczalna jest przeogromna ilość niemieckich napisów na ulicach. Bez przesydy stwierdzić należy, że jest ich więcej niż polskich. I to po 16 miesiącach polskiej administracji.

Jakie uczucia i myśli nurtowały uczestników wielkiej manifestacji w ubiegłą niedzielę, gdy słuchając wzniosłych słów równocześnie mieli przed oczyma napisy: „Östdeutsche Joppen- und Hosenfabrik” albo „Gaststätte Carl Carhoff”?

Przecież Legnica jest polska, mieszka ją w niej Polacy, dlaczego nie znalazł się jednak dotąd ktoś i nie postarał się o to, aby zewnętrzny wygląd miasta temu nie przeczył.

Jedyna poclecha

Jedyna chluba Legnicy — to wydział zdrowia.

W mieście czynna jest całkowicie dostateczna ilość szpitali kompletnie wyposażonych oraz sprawnie działający ośrodek zdrowia z wszystkimi przychodniami.

Tak mało zrobiono dotychczas po wojnie w dużym pięknym mieście. A na całym świecie wra pracą, wysięg pracy. Nie wolno nam o tym zapominać. Szczególnie na Ziemiach Odzyskanych i szczególnie nie teraz.

Oczekujemy, że w Legnicy w krótkim czasie wiele rzeczy zmieni się na lepsze.

Ami.

Pracownicy Urzędów Likwidacyjnych protestują

Naczelniczy Urzędów Likwidacyjnych Dolnego Śląska zebrani na jeździe w dniu 20 bm. wysłali na ręce wicepremiera i ministra Ziem Odzyskanych rezolucję treści następującej:

Do Wicepremiera i Ministra Ziem Odzyskanych, Obywatela Gomułka w Warszawie

Zebrani we Wrocławiu w dniu 20. 9. 1946 roku z okazji zjazdu: dyrektora, naczelniczego Urzędów Likwidacyjnych, przedstawicieli Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, zrzeszeń przy Urzędach Likwidacyjnych w obrębie województwa wrocławskiego, oświadczamy Ci, Obywatelu Wicepremierze, 12 jesteśmy wszyscy do głębi serc naszymi oburzeni zakusami na prawa Polski do odzyskanych Ziem Zachodnich, zawartymi w mowie amerykańskiego ministra Byrnasa.

Oświadczamy, iż nie po to tu przyszedliśmy, żeby odejść. Jesteśmy, jak każdy uczy

ciwy Polek, gospodarzami tej Ziemi i zostaniemy tu na zawsze.

Protestujemy przeciwko wtrącaniu się w nasze sprawy reakcyjnych czynników zagranicznych, gładzących do odbudowy hakatystyczno-junkierskich Niemiec, a tym samym do nowej, jeszcze straszniejszej, pożogi świata.

Nasze odwieczne prawa, słusznie zawarte w naszej decyzji Konferencji Poznańskiej, oraz krew żołnierza i trud ludu polskiego, który te Ziemię zagospodarował, nie będą zmarnowane.

Stanowisko zajęte przez przedstawiciela Związku Radzieckiego, ministra Molotowa, w sprawie naszych zachodnich granic jeszcze bardziej zacięciem i luzem, łącząc nas ze Związkiem Radzieckim i scentenale przyjął wszystkich narodów słowiańskich.

PREZYDIUM:

- (-) P. Bartoszewicz
- (-) Kotołowicz
- (-) Kotołowski
- (-) Łukomski
- (-) Szerbiński
- (-) Miłtek

Jeszcze o tramwajach

Zarządzenie Dyrekcji Zakładów Komunikacyjnych m. Wrocławia o nowej taryfie tramwajowej z dn. 1. 9. br. w praktyce jest mimo licznych wyjątków w dalszym ciągu item nieporozumień między personelem obsługującym poszczególne wozy a pasażerami. Jak wiadomo, urzędnicy instytucji państwowych, samorządowych, społecznych, pracownicy zorganizowani w związkach zawodowych wykupują bilet powrotny w. taryfy ulgowej B. do godziny 8-ej rano, z tym że powrót nastąpi przedwidzianą w zarządzeniu godziną 15-ą i 14-ą.

W dniu 23. 9. wozie, który wyszedł po

dłuższej przerwie o godz. 8.01 z petli na Sepolnie, na żądanie konduktora pasażerowie, — przeważnie urzędnicy — nie zgodzili się na uiszczenie normalnej opłaty za przejazd, wobec czego wóz zszedł do „zajezdni nie kontynuując swej drogi.

Czy rzeczywście wydane zarządzenie nie przewiduje okoliczności, gdy np. nastąpi i jakikolwiek przyczyn opinione wozu, i jedyk wówczas po godzinie wyznaczony, u prawieni do korzystania z taryfy ulgowej zmniejszeni są do placenia normalnego przejazdu?

szkła i kryształów, taboru kolejowego, uzbiorzeń kopali, a częściowo nawet maszyn precyzyjnych i artykułów tekstylnych. Poza tym Dolny Śląsk, w miejsce utraconych przez Polskę obszarów buraczanych Wołynia i Podola oraz leśnych ziem wschodnich, stanie się bazą pszenicy, cukru oraz szeroko rozbudowanego przemysłu rolniczego i drzewnego.

Zwróciono również uwagę i na to, że do czasu uregulowania Wisły i połączenia jej z głównym kanałem z Zagłębiem Górnośląskim i Odrą nad Dunajcem, będzie Odra jako druga os kraju odgrywała ważną rolę gospodarczą.

Omówiono także wyczerpująco problem zagospodarowania osiedli dolnośląskich. Ocena dotychczasowych wyników akcji osiedleńczej zgodzona się z tym, że w następnym etapie pracy problem całkowitej

repolonizacji Ziem Odzyskanych będzie pozostawiony rozważaniu. Dużo uwagi poświęcono również sprawie zagospodarowania Wrocławia, według projektów, będzie silnie powiązany i usprawniony w układzie komunikacyjnym na kierunku: Śląsk — Warszawa — Porty.

Reasumując wyniki Zjazdu podkreślono, że rola Dolnego Śląska i jego wartości winny w jak najkrótszym czasie przeniknąć do świadomości najszerszych warstw społeczeństwa polskiego i uzyskać takie prawo obywatelstwa, jakie nawet w świadomości każdego dziecka polskiego posiada morze i wybrzeże. Zadania planowania przestrzennego na Dolnym Śląsku są wyjątkowo poważne i dlatego należy je oprzeć na ścisłej współpracy między ośrodkami planowania w Górnym Śląsku, Wielkopolsce i Pomorzu.

Rada Miejska uchwali zmianę taryfy tramwajowej

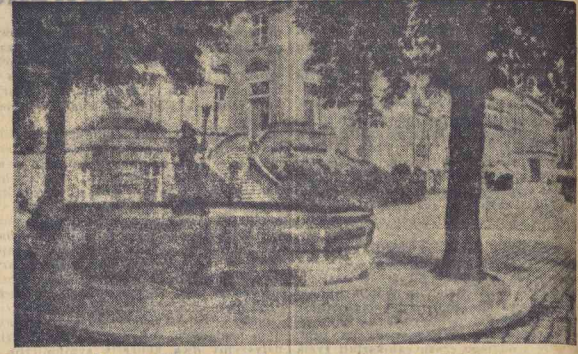
W dniu 23. 9. br. odbędzie się we Wrocławiu posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym omawiana będzie sprawa zmiany taryfy tramwajowej.

Porządek dzienny obrad jest następujący:

1. Zmiany w składzie MRN oraz zatwierdzenie nowych członków i sflubowanie;
2. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
3. Wnioski Prezydium:
 - a) o powzięciu stanowiska w sprawie zorganizowania we Wrocławiu Wystawy Ziem Odzyskanych,
 - b) o wybór jednego zastępcy członka do Komisji Kontroli,
 - c) o przyjęciu do wiadomości Komunikatu Krajowej Rady Narodowej i okólnika Ministerstwa Administracji Publicznej dotyczącej spraw budżetów Związków Komunalnych,
 - d) o ustaleniu trybu postępowania Rady

- w związku z rozpatrywaniem preliminarzy budżetowych,
- e) o uchwaleniu preliminarza budżetowego Miejskiej Rady Narodowej;
4. Wnioski Komisji Finansowo-Budżetowej:
 - a) o reasumację uchwały Rady z dnia 25. 7. br. w przedmiocie uchwalenia taryfy tramwajowej i autobusowej oraz o uchwaleniu nowej taryfy,
 - b) o uchwaleniu pożyczki w wysokości 13.500.000, zł,
 - c) o uchwaleniu preliminarza budżetowego za czas od 1. 4. 46 r. do 31. 12. 46 r. przedsiębiorstwa Miejskich Wodociągów i Kanalizacji,
 - d) o uchwaleniu preliminarza budżetowego za czas od 1. 4. 46 r. do 31. 12. 46 r. przedsiębiorstwa Gazowni Miejskiej,
 - e) o uchwaleniu preliminarza budżetowego za czas od 1. 4. 46 r. do 31. 12. 46 r. przedsiębiorstwa Rzeźni Miejskiej;
5. Komunikaty Prezydium;
6. Interpelacje;
7. Wolne wnioski.

Wieś Dolnego Śląska



Legnica: Wodotrysk z Neptunem przed starym ratuszem

W JELENIEJ GÓRZE POWSTAŁA ORKIESTRA MIEJSKA

Dzięki staraniom Referatu Kultury i Sztuki utworzono ostatnio zespół muzyczny, pod nazwą „orkiestra miejska”, obejmujący 30 najlepszych zawodowych instrumentalistów polskich z Jeleniej Góry. Jednym z najważniejszych odcinków działania orkiestry są tzw. audycje szkolne, które zapoznają młodzież polską z obcą twórczością muzyczną. W studium organizacji znajduje się stowarzyszenie śpiewacze, w skład którego wchodzi chór męski, złożony z najlepszego miejscowego elementu śpiewaczego.

SKAZANIE CZŁONKÓW BANDY

Rejonowy Sad Wojskowy we Wrocławiu na sesji wyjazdowej w Walbrzychu, rozpatrywał w trybie dorocznym sprawę 4 członków bandy, grasującej na terenie Walbrzycha. W wyniku rozprawy stwierdzono, że oskarżeni: Zenon Prek, Stanisław Malolepszy, Jan Sowiński oraz Zofia Gembs prowadzili działalność wywrotową, skierowaną przeciwko ustrojowi demokratycznemu, fabrykując ulotki i odezyły o treści antypaństwowej, które rozdziali na murach. Dokonali oni poza tym napadu rabunkowego na kasę Centrali Produktów Naftowych w Walbrzychu, skąd zrabowali 194 tys. złotych. Sad skazał Preka na karę śmierci, Malolepszego na 15 lat więzienia, była kasjerka Gembs, będąca jednocześnie członkiem bandy — na 10 lat więzienia, oraz Sowińskiego na 7 lat więzienia.

WIECZÓR AUTORSKI ANNY LUDWIKI CZERNY

XXV Wrocławski Czwartek Literacki. We wtorek 26 września 1946 r. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu własnym przy Placu Biskupa Nankiera nr 7/II p. XXV Czwartek Literacki Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego, na którym Anna Ludwika Czerna odczyta przekłady własne z poezji francuskiej. — Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Odpowiedzi Redakcji

PK PPS, WALBRZYCH. Artykułu tow. J. K. Dąbrowskiego z powodu braku miejsca nie możemy zamieścić.

Repertuar kin

- „PIONER” — Film prod. francuskiej pt. „Blaski i cienie życia kobiecy”.
 - „POLONIA” — Winna 53, film produkcji polskiej pt. „Znachor”.
 - „TECZA” — ul. Kościuski 177, wyświetla film pt. „Szalony lotnik”.
 - Dojazd tramwajami 5 lub 2.
 - „WARSZAWA” — ul. Fredry 16 — sensacyjny film najnowszej produkcji francuskiej „Skarb rodziny Guppi”.
- Początek w dni powszednie o godz. 17 i 19, w niedziele i święta o godz. 15, 17 i 19.

Ogłoszenia drobne

- Prowadzę Zakład fryzjerski, Pastuch Filip, Legnica, ul. 10-go Lutego 7. (916)
- Prowadzę Wytwórnę stempli kauczkowych, Wróblewicz Marian, Legnica, ul. Śródkowa nr 69. (917)
- Unieważniam zgubioną legitymację nauczycielską na nazwisko Turek Jan, wydana przez Inspektora Szkolny Zabkowice. (937)
- Unieważniam zgubione dowody w dniu 30 VIII 46 r. między: Ezechielem wsiąg Malewice, kartę rozpoznawczą 569856, kartę rejestracyjną R. K. U. 1116 b, oraz zaświadczenie wydane przez Pow. Kom. M. O. na nazwisko Tokarski Jerzy. (936)

- Prowadzę Zakład zegarmistrzowski, Tutka Jan, Legnica, ul. Panińska 36. (918)
- Unieważniam kartę ewakuacyjną na nazwisko Wiewiórka Emilia, obecnie zamieszkała w Gościu, gm. Twarda Góra, pow. Syców. (928)
- Warsztat szewski, Drąg Karol, Legnica, ul. Śródkowa 59. (929)
- Zakład fryzjerski, Turski Witold, Legnica, ul. Młynarska 9. (930)
- Unieważniam Kartę ewakuacyjną, wystawioną we Lwowie na nazwisko Czaplifski Piotr, ur. 29 XI 1904, zamieszkały w Bóbrce, woj. Lwów. (931)
- Unieważniam Kartę ewakuacyjną na nazwisko Tarnawska Maria, ur. 1921 w Hucie Szychodolskiej, pow. Bóbrka, woj. Lwów. Nr. karty 1027. (932)

Czy znasz zbiór pięknych wierszy
WŁ. BRONIEWSKIEGO
„KRZYK
OSTATECZNY”?
Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA” 934

BOY - ŻELEŃSKI
Pisma Publicystyczne
Wydania ukazały się wkrótce nakładem
Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA”

UWAGA
Towarzysze i sympatycy PPS i OM TUR!
Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej zawiadamia wszystkich tych towarzyszy, którzy mają zamiar rozpocząć studia na Uniwersytecie wzgl. Politechnice we Wrocławiu; że wszelkie potrzebne informacje zasięgnąć mogą w sekretariacie ZNMS. Sekretariat znajduje się przy ul. Wybrzeże Stanisława Wyspiańskiego 34 i jest czynny codziennie w godzinach 11 — 13.